KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 12 (24) Września 1859 Roku. № 252. Jutro, Śgo Ładysława z Gieln: i Aurelji P.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada Odpust Błogosławionego Ładysława z Gielnowa, Patrona Królestwa, który zwykłym porządkiem odprawiać się będzie.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust poświęcenia Kościoła.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów*, na Krak:-Przedmieściu, przypada doroczna Uroczystość Świętej Tekli Panny i Męczenniczki; która odprawianą będzie z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Leona *Krzyczkowskiego*, Komendarza Kościoła Parafjalnego w mieście Ostrowiu, w Gubernji Płockiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Putiatin*, wyjechał do Petersburga.

W dniu jutrzejszym przypada 10ta smutna rocznica śmierci, ś. p. Marji z Germanów *Bleszyńskiej*, Żony Kupca i Obywatela miasta Warszawy. Ponieważ dla Niedzieli Nabożeństwo żałobne za jej duszę odbyć się nie może, zatem pozostałe Dzieci i Wnuk, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na toż Nabożeństwo w dniu następnym, to jest dnia 26go b. m. w Poniedziałek, o godzinie 11tej z rana, w Kościele Powązkowskim odbyć się mające.

Wczoraj rozstała się z tym światem, ś. p. Felicja z Pancerów *Ehrenberg*. W ciężkim żalu pogrążony Mąż wraz z Matką i Rodziną, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Doszła nas smutna wiadomość, że w Ciechocinku, w Piątek o godz: 12, zakończył pożyteczne dla ludzkości życie, Felix *Robaczewski*, Dr Medycyny i Chirurgji, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w sile wieku, gdyż w 43 roku życia. Ciało tego uwielbianego Męża poświęcającego się dla biednych chorych z Ciechocinka, za zezwoleniem Rady Lekarskiej, sprowadzone zostanie na wieczny spoczynek do Powązkowskiego Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*. Matce zgasłego Doktora, udzielamy tę wiadomość, jako zostającej we Lwowie. O dniu przeznaczonym do złożenia ciała w grobie, póżniej donieść nieomieszkamy. Pokój Jego zacnej duszy.

(Art: n.) W dniu 26 Sierpnia r. b. w mieście Niżnim-Nowgorodzie, po kilko-godzinnych cierpieniach, zakończył życie ś. p. Józef *Kalinowski*, Komisjoner magazynu w Moskwie znanej tutejszej fabryki P. *Fraget*. Smutna ta i niespodziana wiadomość, boleśnie dotknęła Rodzinę i Przyjacioł, których tyle liczył ś. p. *Józef*. Krótki swój, bo zaledwie 29-letni żywot przebiegł, nie zboczywszy z drogi wytkniętej człowiekowi; kochany przez swą prawość charakteru od wszystkich, którzy go tylko znali, zostawił po sobie chlubne wspomnienie i żal, który nieprędko dozwoli zapomnieć nieodżałowanej straty. Te kilka słów podyktowanych sercem i skreślonych ręką przyjaźni, niech zastąpią imieniem wszystkich Znajomych, ostatnie dla zacnego *Józefa* pożegnanie, i służą zarazem w miejsce garści ojczystej ziemi, rzuconej na oddaloną jego mogiłę. Oby BÓG przyjął i nagrodził sprawiedliwą jego duszę.— K. B.

Z powodu krążącej wieści, jakoby ś. p. Dominik *Biedrzycki*, Naddzierżawca dóbr Rządowych Ekonomji Gidle, miał być zabitym w lesie na polowaniu; jako lepiej w tym względzie poinformowany, donoszę Rodzicom i Przyjaciołom Nieboszczyka, że ten nieodżałowany Mąż w d. 12 b. m. w dobrach Wojnowice, obszedłszy z rana gospodarstwo, po powrocie do domu, tknięty atakiem apoplexji, pełne cnot godnych obywatelskie życie zakończył.— Ez: B.

W dniu 15 (27) b. m. o godzinie 11tej z rana, w dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej, w obecności Delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej, dopełnionem zostanie spalenie listów zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu w 1m półroczu 1859 roku, a mianowicie: listów zastawnych wartości nominalnej rs. 1,307,970; kuponów przy tychże rs. 116.046; kuponów płatnych z ubiegłych półroczy rs. 951,322 k. 80.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Sieradzkiego.— Podaje do wiadomości, że w d. 11 (23) Paździer: r. b., to jest w Niedzielę, w m. Sieradzu, odbędzie się ciągnienie loterji fantowej wraz z wieczorem tańcującym, na korzyść Szpitala Śgo Józefa w Sieradzu; na które okolicznych Obywateli, o liczne przybycie uprasza. Wystawę fantów przez Protektorki Szpitala zebranych, można oglądać w domu W. Naczelnika Poczty, rano od godz: 9 do 11ej, po południu od godz: 3 do 6ej, gdzie również biletów można dostać.— Opiekun Prezydujący, *Murzynowski*. Sekr: Rady, A. *Bleszyński*.

Nakładem i drukiem Braci *Hindemith*, wyszedł *Kalendarz Niemiecki*, na rok 1860; którен nabyć można po cenie k. 30 za exemplarz, w Kantorze drukarni, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495*a*. Biorącym na tuziny, odstępuje się stosowny rabat.

Znowu skutkiem nieostrożności z ogniem, nastąpił świeżo smutny wypadek w Paryżu: Młode małżeństwo angielskie przybyłe do Paryża dla zabawy, zabierało się wyjść z domu, mąż zapalił cygaro i rzucił do komina zapałkę, żona w lekkiej sukni zbliżyła się do zwierciadła dla poprawienia włosów, zapaliła się suknia i pomimo ratunku zgorzała.

Chodnik kamienny wzdłuż gmachu Akademji Lekarskiej, ułożony został.

Z powodu nadzwyczaj nizkiego stanu wody na Wiśle, żeglugi parowe passażerskie w r. b. tak na dolnej jak i na górnej Wiśle, z dniem dzisiejszym ustają.

(Dalszy ciąg Ustawy Instytutu Muzycznego Warszawskiego, pod dyrekcją P. Apolinarego Kątskiego.)

Art: 27. Dyrektor dla tem lepszego nadzoru obowiązany jest mieszkać w gmachu Instytutu w lokalu, który mu na ten cel wyznaczony będzie.

Art: 28. W czasie urlopu lub słabości Dyrektora, zastępcą jego zostaje Inspektor.

Art: 29. Obowiązki Dyrektora pełnić będzie P. Apolinary *Kątski*, jako główny założyciel Instytutu.

W razie zejścia jego, lub usunięcia się dla jakichkolwiek nieprzewidzianych powodów, Rada Nadzorcza wybierze Kandydata z osób zaszczytnie w muzyce znanych i przedstawi go do zatwierdzenia Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Obowiązki Inspektora.

Art: 30. Do obowiązków Inspektora należy: Udział w Zarządzie, którego Członkiem jest z Urzędu. Przyjmowanie podań i dowodów od uczniów i Nauczycieli, żądających przyjęcia i od innych osób z instytutem w stosunkach zostających. Przestrzeganie porządku w klassach. Przestrzeganie regularnego uczęszczania Nauczycieli i uczniów. Utrzymywanie list prezencyjnych Nauczycieli. Pilnowanie dostaw z zobowiązań entreprenerów wynikających, odpowiada bowiem za ich dobroć i właściwy gatunek.

Art: 31. Inspektor obowiązany jest codzień raportować ustnie Dyrektorowi o wszystkiem co zaszło szczególnego i godnego uwagi.

Art: 32. W razie urlopu lub choroby Inspektora, Dyrektor urządza zastępstwo.

Art: 33. Inspektor, jeśli dozwoli miejscowość, może mieszkać w gmachu Instytutu.

Obowiązki Sekretarza.

Art: 34. Do obowiązków Sekretarza, który razem jest Bibljotekarzem i Kassjerem Instytutu, należy: Być obecnym posiedzeniom Zarządu Instytutu i Rady Nadzorczej. Utrzymywać protokóła tychże posiedzeń. Redagować korrespondencje i takowe przesyłać. Utrzymywać kontrollę uczniów, oraz Archiwum Instytutu. Utrzymywać katalogi Bibljoteki. Pilnować całości dzieł. Wydawać z Bibljoteki dzieła za upoważnieniami i odbierać one podług kontrolli. Układać listę płacy. Podnosić za assygnacjami fundusze. Prowadzić rachunki i kasowość podług Instrukcji przez Komissję R. S. W. i D. przepisanej.

Art: 35. Sekretarz Instytutu, będąc razem Bibljotekarzem, powinien posiadać języki obce, być obeznanym z manipulacją bibljoteczną i znać dostatecznie muzykę.

Obowiązki Dozorczyni.

Art: 36. Dozorczyni pilnuje porządku i dobrego prowadzenia się uczennic. Obowiązana jest znajdować się w Instytucie przed rozpoczęciem lekcji i być ciągle obecną podczas wykładu w klassach, w których uczennice pobierają naukę czy to oddzielnie, czy razem z uczniami płci męzkiej.

Nauczyciele i ich obowiązki.

Art: 37. Nauczyciele i Nauczycielki przyjmowani będą na umówiony przeciąg czasu.

Art: 38. W razie ich urlopu lub słabości, będą zastępowani przez korrepetytorów lub korrepetytorki, wybieranych przez Dyrektora z pomiędzy uczniów celujących.

Art: 39. W braku uzdolnionych korrepetytorów lub korrepetytorek, Dyrektor na rachunek extra-ordynaryów urządzi zastępstwo czasowe.—Gdyby jednak zastępstwo takie paciągnęło za sobą znaczniejszy wydatek, w granicach etatu pokryć się niedający,— Dyrektor po zniesieniu się z Radą nadzorczą, czyni wniosek do Komissji R. S. W. i D., bąć o urządzenie zastępstwa, bąć o przeznaczenie innego Nauczyciela.

Art: 40. Nauki w klassach wykładane będą o ile można w języku polskim.

Art: 41. Nauczyciele obowiązani są dawać najwięcej godzin dwanaście tygodniowo, za płacę etatem wyznaczoną.

Art: 42. Nauczyciele wykładający więcej niż jeden przedmiot, za każdy z nich biorą płacę z etatu.

Art: 43. Nauczyciele obowiązani są należeć do wszystkich examinów, konkursów i t. p., o ile ich specjalność tego wymaga i o ile przez Dyrektora wezwani będą.

Art: 44. Nauczyciel nie może odmawiać pełnienia obowiązków Członka Zarządu Instytutu, jeżeli do tego powołany zostanie.

Obowiązki Rady Nadzorczej.

Art: 45. Rada stanowi w komplecie przynajmniej z pięciu Członków.— Członkowie Rady wybierają z pomiędzy siebie Przewodniczącego i Zastępcę i mocni są przepisać sobie porządek obradowania i postępowania z odniesieniem go pod zatwierdzenie Komissji Rządowej Spraw Wew: i Duchownych.

Art: 46. Rada Nadzorcza, mając powołanie wyższe, nie ma tem samem żadnych attrybucji wykonawczych.

Art: 47. Do obowiązków jej należy: przestrzeganie, aby Ustawa Instytutu muzycznego ściśle była wykonywaną; czuwanie nad dyspozycją funduszów, aby te od celów swoich odwracane nie były; przeglądanie rachunków, czynienie nad niemi postrzeżeń i kwitowanie; rozpoznawanie etatów, przed podaniem onych do zatwierdzenia Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, robienie wniosków co do funduszu zbywającego od potrzeb etatowych Instytutu; zajmowanie się rozwojem, użytecznością i przyszłością Instytutu.

Pod wszystkiemi wymienionemi tu względami, Rada Nadzorcza ma prawo porozumiewania się z Dyrektorem i Zarządem Instytutu, oraz czynienia stosownych przełożeń do Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art: 48. Co rok, po ułożeniu przez Zarząd rocznego sprawozdania o stanie Instytutu pod względem artystycznym i administracyjnym,—Rada Nadzorcza przedstawia je Komissji Rządowej ze swemi uwagami.

Uwaga. Do każdego rocznego sprawozdania dołączony być winien dokładny Inwentarz wszelkiej własności Instytutu Muzycznego, z wykazaniem przybytku w ciągu roku, jakoteż ubytku, z wyjaśnieniem oraz w tym ostatnim razie, powodów uszczuplenia się Inwentarza.

Tytuł III.

O Uczniach.

Art: 49. Uczniowie obojej płci, przyjmowani będą na stypendja protektorskie z kraju i z zagranicy, ostatni za pozwoleniem Rządu. (D. c. n.)

Wiersz nadesłany na skon ś. p. Juljanny *Delater*, ze Zgromadzenia PP. Sakramentek.

Wkrótce już wkrótce Aniele,
Wieńcem zasług uwieńczona,
Na Oblubieńca wesele,
Ulecisz z naszego grona.
Zaledwo trzy doby miną,
Ja ci przycisnę powieki,
Na martwe ciało łzy spłyną,
Pożegnamy się na wieki.
Trzy razy słońce zaświeci,
Trzy razy w ziemi utonie,
A duch Twój w Niebo uleci,
I spocznie w Aniołów gronie!
Żyłaś i konasz w ukryciu,
Świętem twe było istnienie,
W całem twem Anielskiem życiu,
Grzech twe nie skalał sumienie.
Jakżeś szczęśliwa swobodna,
Szatan Ci szkodzić niezdoła,
Idź ztąd, bo ziemia niegodna,
Nosić na sobie Anioła.
Choć serce moje żal ściska,
Choć tracąc Cię wiele traci,
Idź już do Świętych siedliska,
Idź do Aniołów twych braci.
Czemuż z mych oczu łzy płyną?
Żegnam Cię istoto droga,
Idź, lecz za życia doliną,
Racz za mnie ubłagać BOGA.— **

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od P. R. rs. 1 dla wdowy Agnieszki *Szlakowskiej*.— Od małej Brońci kop: 50 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*— Od F. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*; rs. 1 na Ochronę pod tyt: X. *Baudouin*, i rs. 1 dla ociemniałego Felixa *Madru* pilarza,

Dzienniki wspominały kilkakrotnie, że w Zürich toczyły się rozprawy o Koronę żelazną, która jest godłem posiadania Lombardji. Austrja wydania tej Korony stanowczo odmówiła, i na tem się rozprawy skończyły. Jednakże co do prawa rozdawania orderów *Korony Żelaznej*, dotąd się nieporozumiano. Z tego powodu za stosowne uważamy wspomnić: iż Order *Zelaznej Korony* we Włoszech ustanowionym został przez *Napoleona Igo* w r. 1805, jako ówczesnego Króla Włoskiego. Po opuszczeniu Włoch przez Francuzów, Cesarz Austrjacki *Franciszek I*, w r. 1815, ustanowił nowy Order Lombardzko-Wenecki, pod tąż samą nazwą. Cesarz Panujący jest Wielkim jego Mistrzem. Kawalerowie tej ozdoby, dzielą się na trzy klassy: pierwszej jest 20, drugiej 30, trzeciej około 50u. Kawalerowie Iej klassy, otrzymują tytuł Excelencji, i w korrespondencjach z Monarchą są zaszczyceni przydomkiem *Kuzyna*.

Na miejscu zmarłego *Dietericego*, ma być powołany do zajęcia po nim katedry Uniwersyteckiej w Berlinie Profesor *Roscher* z Lipska. Odznaczył się on kilku bardzo nader ważnemi dziełami ekonomicznemi, jak o kolonjach i polityce kolonjalnej, o handlu zbożem, charakterystyką i krytyką ekonomistów angielskich, które wielkiego wzięcia używają. Ostatnia jego praca *Grundlagen di National-Oeconomie*, stanowiąca początek obszernego dzieła w 4ch tomach, o gospodarstwie narodowości, w 3ch latach doczekała się 3go wydania, znalazła uznanie we Francji, i w tym roku wyszła w tłomaczeniu P. Ludwika *Wołowskiego*. Wkrótce wyjdzie u nas na język polski przełożona.

Znane dubeltówki p. n. łamanych, a wyrabiane tak w Paryżu jak i w Liege (w Belgji), wchodzą coraz bardziej i u nas w użycie. Puszkarnie tutejsze i niektóre znaczniejsze zakłady i magazyny, a między niemi i Braci *Zelt*, przy ulicy Senatorskiej, posiadają takowe w znacznej liczbie. Własnością tych fuzji jest to, iż niepotrzeba stępla, a nabicie odbywa się za zgięciem jej przy kamerśrubie i wsadzeniem gotowego z odpowiednim kapiszonem ładunku, przez co szybkość nabijania jest nadzwyczaj wielka, i nie ambarasowna. Myśliwi, którzy używają tej broni, oddają jej wielkie pochwały pod względem ostrego i odległego bicia, skoro wypuszczona np. na 80 kroków, kuropatwa pada na miejscu.

Jarmark w Łęcznej. Dawno już nie było takiego zjazdu Obywateli, Kupców i ciekawych na jarmarku w Łęcznej, jak w r. b. Kupcy ze swojemi towarami, ze wszystkich części Królestwa i Cesarstwa, jak również Gospodarze rolni, wypatrywali amatorów na swoje płody; ale na nieszczęście najmniej było kupujących. O ile nam wiadomo, najlepiej się powiodło, pierwszy raz tam znajdującemu się P. *Pik* Optykowi m. Warszawy, którego firma przez czas jego pobytu, mnóstwo osób ściągała. Zakład Pana *Pika*, zaopatrzony był w znaczną ilość doborowych narzędzi gospodarskich, mierniczych, chirurgiczno-lekarskich, optycznych i wiele innydh. Każdy też do zakładu tego po jaki taki sprawunek spieszył. Szczególniej podziwiano mikroskopijne fotograficzne widoki za pomocą steroskopu obserwowane i inne tysiączne a wielu osobom nieznane przedmioty. Chwalono również znakomity dobór broni myśliwskiej z przyborami, zwłaszcza, że cena ich nadzwyczaj była przystępna.

Salon Doliny Szwajcarskiej, która jak donieśliśmy, przeszła w ręce innego właściciela, przekształca się obecnie. Dotąd wszakże, czyli na tę zimę, jedynie tylko odnowiony będzie na zewnątrz, a z wiosną dopiero rozpoczną się roboty około upiększenia wnętrza salonu. Część gastronomiczną i bufet w tejże Dolinie przyjął na siebie P. *Mellerowicz*, znany już w Warszawie jako doskonały kucharz, i już od 1 Października r. b. otwiera tamże swój zakład. Tym sposobem Dolina odtąd stanie się nietylko miejscem muzykalnych zabaw, ale przytem obsłużona będąc pod względem wyborowej kuchni i piwnicy, stanowić będzie wielką dla zwiedzających ją dogodność.

Znany fabrykant kapeluszy P. *Gumbrycht*, wyjechał w tych dniach za granicę, celem zaopatrzenia fabryki w stosowne towary na nadchodzącą porę.

Nakładem litografji M. *Odesera*, wydany został *Elementarz polski* dla dzieci ze 120 rycinami kolorowanemi, oraz wzorem do początkowego pisania. Skład główny w tejże litografji przy ulicy Granicznej pod Nr 1105 tudzież we wszystkich xięgarniach. Kupującym tuzinami, zapewnia się zwykły rabat; cena exem: k. 35.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.— W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. Rada Szczegółowa zawiadamia gminy starozakonnych Królestwa, iż otrzymała już z zagranicy na nadchodzące święta palmowe u Izraelitów, jabłka rajskie, korfujskie i genueńskie, które sprzedają się w kancellarji Szpitala nierozwinięte: korfujskie po rs. 4 sztuka, genueńskie po rs. 2 k. 25 sztuka. — Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, L. N. *Margulies.*

Z Szczawnicy.— W tym roku mniej tu ludno niż lata poprzedniego. Dokładne udogodnienie i upiększenia, Szczawnica bez wątpienia winną będzie Towarzystwu przedsiębierców, które już spisało przedugodne punkta z P. *Szulajem,* w zamiarze 50-letniego wydzierżawienia 20tu morgów gruntu, na założenie mieszkań, łazienek, restauracji, dużego parku, urządzenie dogodnej drogi dla przewożenia chorych mieszkających na dole do górnych źródeł, i t.d. Mamy nadzieję, że Towarzystwo po terminie zostawionym mu do namysłu, przedugodne punkta na formalny kontrakt zamieni, gdyż nie można przypuszczać nawet, aby mu to przedsiębierstwo nie powiodło się. Zbawienność używanych obecnie wód Szczawnickich, mianowicie na słabości kataralne i wszelkie będące ich następstwem choroby; różnorodność i dobroć otaczających Szczawnicę, a nie będących jeszcze w użyciu źródeł; sąsiedztwo Krynicy, Bardiowa, Rzegiestowa, Swoszowic, Krzeszowic i t. d., przytem powietrze czyste orzeźwiające i widoki, których wszystkie wody zagraniczne pozazdrościć mogą, zapewniają Szczawnicy świetną przyszłość i stałe powodzenie. Dziś goście tutejsi, których liczba taka jak roku przeszłego, składają się jedynie prawie z Polaków, lecz niech tylko Szczawnica zapewni przybyszom pomieszczenie i wygody, a drogi wiodące do niej ulepszone zostaną, o co goście kąpielni podali już prośbę do Prezydenta krajowego, powitamy tu bezwątpienia różnostronnych cudzoziemców, którzy obok nabytku zdrowia, pragnąć będą także wrażeń, jakiemi zdolne są przejąć Karpaty. I rzeczywiście; żadne z wód zagranicznych, któreśmy już w tak wielkiej liczbie zwiedzili, nie mogą się pochlubić równie pięknem położeniem i cudotworną okolicą. Czorsztyn, Nidzica, Pieniny i cały szereg Karpat z szumiącemi potokami, Dunajec, Morskie Oko, 5 stawów, niebotyczne Tatry pod przywództwem Łomnicy i wirchu Kiermarskiego, tych strasznych olbrzymów, którzy pomimo swej 3-milowej odległości od Szczawnicy (licząc odległość w prostej linji) połyskują jej w oczy śniegiem i bryłami lodu, mogą iść w niektórych miejscach w zawody z widokami Alp, a nawet zajmować więcej dziką swą, nieokrzesaną jeszcze działaniem cywilizacji, pięknością. Zabawy tegoroczne, jak i lat minionych, ograniczają się na wycieczkach w góry i przejażdżkach po Dunajcu. Zgodność i życie towarzyskie bardzo dobre, do czego się przyczyniają tak wspomnione przejażdżki, zwykle w licznem gronie odbywane, jak i jedność języka, potrzeb i interesu. Kilka wieczorów jakie miały miejsce w tym roku, udały się dobrze. Odebraliśmy tutaj także wizytę towarzystwa węgierskiego. Kilkanaście par mężczyzn i kobiet, zajechało przed park zakładowy, przeszło przy odgłosie muzyki przez główną aleę, serdecznie wszystkich witając, następnie po utraktowaniu się wodą z źródła *Józefiny,* i odśpiewaniu kilku narodowych pieśni, udało się na salę zbiorową, i zaczęło zabawę odtańczeniem czardasza; po nim nastąpił mazur, w którym i leczący się, udział przyjęli. Czardasz podobał się tu ogólnie. Taniec ten pełen życia i zapału, wydał się bardzo właściwie przy dzielnych i swobodnych postaciach mężczyzn; nienaturalnym tylko być się zdawał dla kobiet przybranych, niestety! w paryzkie krynoliny i długie suknie, w których wszystkie ich ruchy nikněły. Lecz nietylko wesołe ale i smutne zaszły tu w tym roku wypadki. W d. 7 Sierpnia, pochowaliśmy na miejscowym smętarzu zwłoki ś. p. *Kisielnickiego,* Obywatela Królestwa Polskiego. W d. zaś 8m Sierp: wybuchnął pożar, który zniszczył chatę i wszystkie zabudowania jednego z tutejszych górali. Hojne składki wróciły w części stratę poszkodowanemu. Możemy tu pochwalić gorliwość i zręczność tutejszych mieszkańców, w ugaszeniu ognia. Osób w tym roku leczących się w Szczawnicy, było blizko 800.

W roku bieżącym w Państwie Austrjackiem wychodzi słowiańskich pism perjodycznych: 1 czesko-morawskie, słowackich 20, polskich 10, serbsko-chorwatskich 7, słowieńskich (chorutańskich) 4, rusińskich czyli ruskich 3, razem 44.

Czytelnia polska składająca się z 3,500 tomów, dzieł wyborowych, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę; wiadomość w xięgarni Gustawa *Sennewalda,* przy ulicy Miodowej, pod numerem 2 (481).

Utrzymujący magazyn ubiorów mezkich przy ulicy Długiej w domu Nro 587 (nowy 17), P. *Dutkiewicz,* w tych dniach wyjechał do Paryża, celem zaopatrzenia w świeże i gustowne materjały, nowo otworzyć się mającego z początkiem przyszłego kwartału magazynu ubiorów męzkich przy ulicy Miodowej w domu *W. Piotrowskiego* pod Nrem 496 (nowy 1), niedochodząc rogu ulicy Senatorskiej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Szlachectwo duszy,* przywołani zostali: Panny: *Dutkiewicz* i *Gąsowicz* po 3-kroć, oraz PP: *Żołkowski* 4-kroć, *Rychter* i *Stolpe* po 3-kroć.

Zakład gastronomiczny *Tunel Krakowski,* w suterenach domu *Roestera,* przy ulicy Krak:-Przedm: istniejący, przeszedł w tych dniach pod kierunek P. *Collignon* Cukiernika, który po zwiedzeniu znaczniejszych stolic Europejskich, zamierzył zakład gastronomiczny, który jutro z rana, przy odgłosie doborowej orkiestry, otworzony zostanie, urządzić na sposób zagraniczny.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 69; za garniec kop: 55.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały,* dają rs. 5 kop: 58; za *obligi skarbowe,* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 33, wartość kuponu rs. 1 kop: 92²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: 15¹/₆.

Anglja. *Londyn, 19go Września.* — Podług *Observer,* na posiedzeniu Rady Municypalnej, odbytem w Sobotę, nie uchwalono nic stanowczego w przedmiocie

Chin. Zdaje się, iż wypadki zaszłe na Peiho znane były w Bengalu na 6 lub 8 tygodni wcześniej niż w Anglji, tak, iż Lord *Canning*, jak utrzymuje dziennik powyższy, posłał niezwłocznie do Chin posiłki, które już były w drodze dla powrotu do Anglji. Posiłki te będą dostateczne dla udzielenia opieki przez zimę handlowi angielskiemu. Działania zaś wojenne nie mogą być rozpoczęte przed Marcem, rzeka bowiem Peiho zamarza na zimę. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 19go Września.* — Xiążę *Metternich*, wyjechał dziś z rana do Biarritz. Ten pośpiech Posła Austrjackiego, który zaledwie wróciwszy z Wiednia do Paryża, udał się już do Cesarza *Napoleona*, służy dowodem, jak wielka panuje czynność w celu szybkiego rozwiązania wielkich kwestji bieżących. Zdaje się, że i Hr: *Walewski*, uda się także jutro do Biarritz, gdzie z powodu obecności Cesarza i Króla Belgów, oraz Posłów Angielskiego i Austrjackiego, może mieć miejsce rodzaj kongressu. Nie wiadomo jaki jest rezultat podróży Xięcia *Metternicha*, jakkolwiek coraz bardziej staje się prawdopodobną pogłoską, że Gabinet Wiedeński przystaje nareszcie na Kongres Europejski, mający rozstrzygnąć losy Włoch. W sferach urzędowych, roztrząsających wprawdzie dość pobieżnie, środki, jakich wielkie Mocarstwa chciałyby użyć dla załatwienia nieporozumień wynikłych w kwestji Włoskiej, zapewniają, że wszystkie Rządy, nie wyłączając nawet Angielskiego, byłyby zadowolone, gdyby Cesarze Francuzki i Austrjacki, widzieli się znowu. Nic jeszcze nie postanowiono co do zasad takiego widzenia się. Być może, iż Xiążę *Metternich*, przyniósł odpowiedź swego Monarchy w tym przedmiocie. W każdym razie Monarchowie widzieć się będą nie w Compiegne, jak to Gazeta Augsburgska utrzymuje, lecz na terrytorjum neutralnem, jak np. w zamku Arenenberg, położonym w Szwajcarji. — Xiążę *Napoleon*, podróżujący incognito pod nazwą Hrabiego *de Meudon*, przybył 15 b. m. do wód w Allevard i zwiedził dnia następnego zakład kąpieli i tameczne fabryki metalurgiczne. — P. *Chasseloup-Laubat*, Minister Algierji i osad, wrócił tu z Biarritz, gdzie przedstawiał Cesarzowi niektóre plany dotyczące ważnego wydziału, którym zarządza. — Droga żelazna Vinceńska, zostanie 27go b. m. otwartą. Dochodzi ona do La Varenne St. Maur, ma 17 killometrów długości i 7 stacji. Opłata w 3ej klassie jest nadzwyczaj nizka, a to w tym celu, ażeby robotnicy mogli wraz z rodzinami mieszkać w miejscowościach położonych w pobliżu tej drogi. — W przedmiocie kwestji Kochinchińskiej dowiadujemy się, iż w układach prowadzonych chodzi głównie o 3 punkta następujące: Swoboda wyznawania wiary Katolickiej w całem Cesarstwie; przyznanie Francji praw do zatoki Tourane, i ewakuacja miasta i prowincji Saigun. (Ind: Bel: i St: Anz:).

Niemcy. *Karlsruhe 18go Września.* — Wielki Xiążę i Wielka Xiężna przybyli tu dziś w południe z Baden, w odwiedziny do owdowiałej W. Xiężnej *Zofji*, a po południu udali się napowrót do Baden, gdzie zabawią do 30go b. m., w którym to dniu przypada rocznica urodzin Xiężny Pruskiej, na którą to uroczystość spodziewani są tamże Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski i jego Małżonka. (St: Anz:).

Monachium, 18go Września. — Podług nadeszłej tu dziś depeszy z Wiednia, Cesarz i Cesarzowa Austrjaccy zaniechali na r. b. podróży do Ischl, a w skutku tego i Xiężna *Maxymiljanowa* Bawarska zmieniła projekt udania się tamże z Rodziną. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 18go Września.* — *Times* ogłosił pod tą datą następującą depeszę telegraficzną z pomienionego miasta: „Wykryto spisek na życie Sułtana. Aresztowano dwieście osób, w tej liczbie *Diafer-Dema*, Paszę Albańskiego, który stał na czele spisku. Mówią, że i część wojska należała do spisku. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

New-York, *10go Wrześ:.* — Wyspa San-Juan, została zajętą bez pozwolenia Rządu. Zdaje się, że przyjdzie do układu w tym przedmiocie.

Londyn, *21go Września.* — *Times* donosi o wyjeździe Xcia *Oporto* z Lizbony z 3ma fregatami. Udaje się on do Marokko, dla udzielenia opieki poddanym Portugalskim i Angielskim. Wiadomość ta ulega wielu Komendantom w City. Tenże sam dziennik, wskutek artykułu *Constitutionela*, o kwestji Xięztw, odpowiada, że Anglja nigdy nie uwierzy, aby założenie dynastji *Bonapartych* we Włoszech, było jedynem upragnionem rozwiązaniem tej sprawy, oraz zaprzecza, aby między kwestją Włoską i Chińską był najmniejszy związek, zwłaszcza, że w Chinach celem wspólnej wojny, jest interes ludzkości.

Marsylja, *20go Września.* — Otrzymano tu listy z Rzymu datowane 17go b. m. Papież wrócił do zdrowia i udziela liczne posłuchania. Po Konsystorzu w d. 26tym b. m. wyjedzie on do letniej rezydencji. — Rząd Rzymski dobrze przyjął notę *Monitora* z d. 9go b. m. — Konferencje między Kardynałem *Antonelli* i Xięciem *Grammont*, nie ustają. — Korrespondencje prywatne zapewniają, że attrybucje Rady Stanu i Konsulty finansowej zostaną rozszerzone. — Rząd tymczasowy Toskański wezwał Pełnomocnika W. Xięcia, aby opuścił pałac poselski w ciągu trzech dni, pod karą zasekwestrowania jego dóbr osobistych.

Listy z nadgranicy Marokkańskiej zawiadamiają, że pokolenia Marokkańskie wznowiły swe napady 9go b. m., i zrabowały oraz spaliły kopalnie Francuzkie Gar-Rouban. Kopalnie te wstrzymać musiały swe roboty. Jenerał *Esterhazy* odparł nieprzyjaciela, zrobiwszy świetną wycieczkę. Siedliskiem tych zamachów jest miasto Uszda. Rząd Marokkański zdaje się być obcym tej napaści, ale nie jest w stanie jej zapobiedz.

Zürich, *22go Wrześ:.* — Krąży tu pogłoska, że goniec przywiózł tutejszemu Pełnomocnikowi Austrjackiemu instrukcję, aby starał się ułożyć traktat pokoju z odstąpieniem Lombardji, nie dotykając wcale kwestji środkowych Włoch. — Z Turynu nadeszły tu wiadomości, że Rząd Sardyński, rozesłał do mocarstw okólnik, w którym zbija zupełnie jako nieuzasadnione, pogłoski o ustąpieniu Sabaudji do Francji.

Medyolan, *18go Września.* — Deputacje Modeńska i Parmeńska jutro przybędą do Turynu. — Król *Wiktor-Emanuel* przybył dziś rano do Pawji. — Deputacja z Romanji przybędzie wkrótce na territorjum Piemonckie. (Nord, Schl: Ztg i St: Anz:).

Rozmaitości. — Po raz pierwszy w Cesarstwie Austrjackiem od czasu zaprowadzenia telegrafów rządowych, nadarzyła się sposobność udowodnić, jak ważnym to jest instytut w czasach wojennych, i nie potrzeba wyświecać jakie były skutki tej kommunikacji, która w jednej chwili dosięgała ostatecznych słupów granicznych i łączyła się oraz z centralnym punktem monarchji. Liczby przemawiają najwyraźniej. W pierwszej połowie roku 1859 na telegraficznych stacjach austrjackich oddano: depesz 302,121, z słów 1,430,119. W ogóle utworzono od początku 1859 w Austrji 565 mil telegraficznych, o trzydziestu stałych stacjach. Na utworzenie tych linji potrzebowano 7,035 cetn: miedzi, a 4,324 cetn: drutu żelaznego, tudzież 94,244 podpórek czyli słupów. — Dnia 7go b. m. zajął w Londynie wszystkich statek *Great Eastern*, który się na pierwszą przejażdżkę swoją puścił. Kilka mniejszych parowców dopomogło do ruszenia tej massy z miejsca i sprowadzenia jej do ujścia rzeki. Z początku obawiano się że operacja ta zabierze wiele czasu i napotka trudności, a pomiędzy niesłychanemi tłumami zebranemi na brzegach w Deptford i Isle of Dogs, słyszeć można było powątpiewania, i jak zwykle w Anglji, zakłady robiono, że się rzecz nie uda. Ale gdy olbrzym ten ruszył z łatwością z miejsca i majestatycznie płynął z rzeką, jeden okrzyk podziwienia i radości powstał w tej massie ludu. W dalszym postępie rozumiano, że długość statku przedstawi niebezpieczeństwo w zakrętach rzeki około Greenwich i Blackwall, ale i to pokonano, i statek ten nadzwyczajny, z największą łatwością dał się przeprowadzić przez najtrudniejszą może próbę, na którą wystawiony będzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boscy Maurycy i Gustaw Ob: z Lipy nr 584; Xiądz Grodzicki Winc: Pleban z Ostrołęki nr 584; Kochanowski Jan Radca Dworu z Żytomierza nr 484.

Wyjechali: Iwanowski Ign: Rzecz: Radca Stanu do Petersburga; Xiądz Loga Wojc: Kanonik do Głuchowa; Lubomirski Kazim: Xiążę do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Kobierska Lubow Żona Radcy Dworu z Drezna nr 421; Poroszyn Wiktor Radca Kol: z Paryża nr 634; Puszkin Barbara Wdowa po Radcy Dworu z Niemiec nr 625; Sianow Radca Stanu z Szczawnicy nr 2359.

Wyjechali koleją żelazną: Podczaszyński Bolesław Nauczyciel Szkoły Sztuk Pięknych do Lwowa; Roszkowski Winc; Urzędnik do Poznania.

DONIESIENIA.

KOLONJA we wsi Domaszewicach, Gminie Kielce, Powiecie Kieleckim, Guberuji Radomskiej, składająca się z gruntu ornego morgów 44 i Łąki, z której zbiór siana przynosi fur 8; z zabudowań w dobrym stanie pokojowych i czeladnych, jakoteż gospodarskich, które ubezpieczone są w Towarzystwie na Złp: 12,000 czyli Rs. 1,800; po zamieszkaniu jest Sad owocowy, Ogród warzywny, w nim Iaspekta, i to wszystko sztachetami i parkanem ogrodzone, i do tej Kolonji są Pastwiska dostateczne, wspólne. Wysiewu ozimego wysiewa się: żyta korcy 16, pszenicy kor: 8, wiosnowego grochu kor: 5, jęczmienia kor: 5, tatarki kor: 5, owsa korcy 18, kartofli kor: 26; koniczyny mórg 5 i morg: 1 Ogrodu na kapustę. Czynsz z opłatą podatków i składki ogniowej wynosi rocznie Złp: 236 gr: 10, czyli Rs. 35 kop: 45. Wiorst 3 od Kolei położona, jest w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania, podług woli nabywcy, czy z inwentarzami żywemi i martwemi, lub same tylko grunta i zabudowania. O cenie i warunkach dowiedzieć się można u właściciela w Kielcach pod Nrem 7 domu, mieszkającego. — *R. S.*

Dwa **Rewersa**, jeden na Rs. 150 przez Jakóba Zbrożek, pod d. 3 Lipca 1857, i drugi przez Antoniego Grandes na summę Rs. 450 w r. b. wystawiony, w upłynionym miesiącu Sierpniu przypadkowym sposobem zaginęły. Uprasza się znalazcy tychże Rewersów, o oddanie pod Nr 255 przy ulicy Freta, do Magazynu Obuwia damskiego. Nadmienia się przytem, iż zastrzeżenie w właściwym miejscu już uczyniono.

SZTYFTY DREWNIANE
DO OBUWIA,

w różnych gatunkach, znane ze szczególnej dobroci, sprzedają się w Głównym Składzie FARB i LAKIERÓW **J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, po cenach zniżonych. Handlującym zapewnia się przyzwoity Rabat.

Tamże nadeszły: **DRZEWO i PODESZWY KORKOWE** różnej grubości, bardzo tanie.

Główny Skład Oleju
Z FABRYKI DROZDZEWO

Nowo-otworzony został w tem samem miejscu gdzie istniał dawniej Olej Łotoszyński, naprzeciw Zamku obok Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi. Sprzedaję i rekomenduję swój **OLÉJ** do palenia jako dobrze rafinowany, wystały, wydający światło czyste, białe, bez żadnego kopciu, po bardzo umiarkowanej cenie. Tamże dostać można i innego gatunku, **OLÉJ** Lniany surowy do jedzenia, Pokost skoroschnący etc: etc.

OSTRZEŻENIE. — **WEXEL** pod dniem 1 Sierpnia r. b. przez A. Długoszewskiego na rzecz S. Sylberszaca na miesiąc jeden i pół wystawiony, a przez tego Sylberszaca na rzecz L. Bławat przez cessję odcedowany, na 500 funtów **Przędzy** wełnianej, zagubiony został w dniu 24 Sierpnia r. b. w Łodzi. — Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić w Łodzi pod Nr 136 na ręce J. Bławat, gdyż kto inny z tego korzystać nie może, a nagrodę Rs. 3 od Pana J. Bławat otrzyma. — Ostrzega się przytem nieprawego nabywcę pod odpowiedzialnością prawa. — J. *Bławat*.

OSOBA przybyła z Prus, w pewnym wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domem i dozorem nad dziećmi. Interessowani raczą zostawić swój adres w Hotelu Lipskim u Szwajcara lub pod Nr 50 w temże Hotelu, i to w przeciągu dwóch dni.


Myśliwy, życzy sobie przyjąć obowiązek w każdym czasie, który opatrzony w dowody kwalifikacyjne i Myśliwy z Myśliwych, mający lat 28; wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649, w oficynie nad wozowniami, u Pliwki Stęplarza z Komissji Skarbu.

Przy ulicy Nowolipki pod Nr 2401, szósty dom za Dyrekcją Ubezpieczeń, są do najęcia od Śgo Michała lub każdego czasu

RÓŻNE LOKALE,

większa część z tych, przydatne na WARSZTATY i ZAKŁADY FABRYCZNE. Wiadomość o warunkach powziąść można u Właściciela przy ulicy Bonifraterskiej, wprost Kościoła pod Nr 2163, w Fabryce Lakierów.

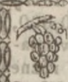
Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi Górce, trzy wersty za rogatką Wolską, gotowe są na sprzedaż cegły, jak najlepiej wypalone, sztuk około 600,000, Dachówki karpiówki równej, doskonale wypalonej około 60,000; ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górc, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assesora Weterynarji Dobronokiego.

Zakład Piwa Bawarskiego
przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1302,
w domu Wgo *Żelazowskiego*.

Ma honor oznajmić Sz: Publiczności, iż w nowo otwartym lokalu zimowym, oprócz wszelkich Przekąsek w każdym czasie, tak na zimno jak i gorąco, dostać można Pieczeni wołowej z rożna, oraz wybornych Flaków co Niedziela i Czwartki, także Obiadów z pięciu potraw składających się, od godz: 1ej każdodziennie po Kop: 22½, lub taniej, za abonamentem miesięcznym; również Piwa Bawarskiego na kufle z Browaru Wgo Wojc: *Kowalskiego*. — J. *Wilkans*.


Dnia 21 b. m., jadąc ulicami Szpitalną, Mazowiecką na Hożą, zgubiono lub pozostawiono w dorożce Nr 116 lub 416, **PORT-CIGARE** srebrną, wśrodku wyzłacaną, z wierzchu zaś grawirowaną. Znalazca przez wzgląd że to jest droga pamiątka, raczy zwrócić poszkodowanemu do domu Lewandowskiego przy ulicy Hożej, za **Nagrodą Rs. 4.**

Apartament na 1m piętrze, świeżo odnowiony, z obszernym Salonem i wszelkiemi wygodami, oraz ze Stajnią i Wozownią, w domu pod Nr 413 Lit: E, przy Ogrodzie Saskim położonym, do wynajęcia od Śgo Michała.


WINOGRON WIEDEŃSKICH, (które co drugi dzień nadchodzą), dostać można każdego czasu w Sklepie Owoców, wprost Banku, w nowym domu P. Janascha, funt po kop: 20 i 25.


Potrzebna jest pożyczka Złp. 70,000, czyli Rsr. 10,500, na pierwszy Numer hypoteki Nieruchomości w Warszawie; bliższa wiadomość u Czajkowskiego Patrona Trybunału, pod Nr 549*a* mieszkającego.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 10. (Przyb:)

TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur*, Panna *Płodowska* przedstawi rolę *Leonory*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pafnucy i Narcyz*. — *Okrężne*. — *Icek zapieczętowany*.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej, Zabawa Muzykalna i nadzwyczajny Fajerwerk, którego szczegółowy Program wczoraj był ogłoszony; jutro zaś na zakończenie Zabaw letnich, Orkiestra miejscowa pod dyrekcją P. Józefa Fuchs, w połączeniu z Orkiestrą Wojskową, między innemi dziełami, wykona wielką bojową Muzykę zakończoną wojennym Czapstrzykiem w marszu z pochodniami po Ogrodzie, przyczem różno kolorowe Fajerwerki Zabawę tę uprzyjemnią. Początek o godzinie 5ej. Cena wejścia kop: 20.

Ogród Nowo-Warszawski, tak licznie nawiedzany w ciągu zeszłego lata, zjednał sobie powszechne zadowolenie Publiczności pod względem porządku, jako też i kuchni; z tego powodu Właściciel tegoż Zakładu, P. Marcelli Ważniewski, otworzył lokal w tych dniach od frontu, gdzie przy rychłej usłudze wszelkich Potraw i Napoi, oraz Piwa Bawarskiego na Kufle z Browaru Haberbusch, Schiele i Klawe, po gr: 8 dostać można.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa, pod dyrekcją P. E. Bach. Program wyborowy nowo-ułożony. Początek o godzinie 7ej. Zabawa odbędzie się w Salonie. Wchód od ulicy Królewskiej, w dawnym pałacu Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza.

Jutro w Ogrodzie Mejsera przy ulicy Królewskiej, Orkiestra pod dyrekcją A. Kuhne, wykonywać będzie różne dzieła muzyczne. Początek o godzinie 5ej z południa.

Dziś Zakład Gastronomiczny przy ulicy Długiej Nr 586B, w domu Wgo Cyprysińskiego, przeniesionym zostaje z Ogrodu do Lokalu zimowego, w tymże domu exystującego. — Jutro zaś oprócz innych jedzeń, na śniadanie Flaki.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Września 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.